

Do czego służy kominek?

Abyśmy mogli zwołać Zjazd IX kadencji (zaplanowany na kwiecień 2022 roku) potrzebnych było 180 delegatów. Pierwsze schody zaczęły się przy zgłaszaniu kandydatów. Wielu lekarzy narzeka na działalność naszej Izby, ale jeszcze więcej na propozycję kandydowania do tego zaszczytnego gremium odmawiało, argumentując głównie brakiem czasu, niewiarą w możliwości sprawcze samorządu, o argumentie „izba mnie nie interesuje” aż wstyd wspominać. Dzięki pracy u podstaw obecnych delegatów, którzy nigdy nie utracili wiary w potrzebę istnienia samorządu lekarskiego i po przedłużeniu o 2 tygodnie terminu składania zgłoszeń OKW zatwierdziła listę ponad 230 kandydatów na delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy.

Etap głosowania korespondencyjnego trwał 10 tygodni. Na szczęście, bo koperty z głosami sływały bardzo powoli. Kandydaci otrzymywali na bieżąco informację o liczbie oddanych głosów w ich rejonach wyborczych, co było o tyle istotne, że nasz kulawy regulamin wyborów stanowi, że aby wybory w rejonie były ważne, zagłosować musi co najmniej 20% jego członków. I tu schody sięgnęły Pałacu Kultury. Koleżanki i Koledzy, którym zależało na sukcesie rozpoczęli nękanie rozmowami osobistymi, telefonami, mailami i SMS-ami. Odpowiedzi, które usłyszeli na pytanie dlaczego jeszcze nie odesłali koperty z głosem to najczęściej:

- wrzuciłem do kominka,
- dziecko/dzieci mi zniszczyły,
- pies mi pogryzł,

A teraz proszę sobie wyobrazić nasze środowisko bez samorządu.

Prawo wykonywania zawodu przyznaje (również lekarzom i „lekarzom” spoza UE) i ODBIERA lekarz wojewódzki. W sprawach podejrzanych o naruszenie etyki zawodowej oraz w razie popełnienia błędu lekarskiego przesłuchuje nas prokurator, a nie rzecznik odpowiedzialności zawodowej, po czym sprawa nie trafia do sądu lekarskiego a do sądu powszechnego. Jaka instytucja przejmie odpowiedzialność za trwanie w zawodzie lekarzy niezdolnych do jego wykonywania przez Kolegów chorych, uzależnionych? Może również jakieś komisje powołane przez wojewodę? Czy naprawdę tego chcemy?

Samorząd zawodowy zrzesza tak różnorodne środowisko lekarzy i lekarzy dentystów, że nie zawsze może reprezentować poglądy i oczekiwania każdego z nas. Jest jednak

niewątpliwym osiągnięciem organizacyjnym i forum ścierania się poglądów oraz wypracowywania kompromisów.

Wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy nadal wierzą w ideę samorządności zawodowej i chcą poświęcić swój wolny czas na pracę dla naszego środowiska serdecznie dziękuję z zaangażowaniem i gratuluję wyboru.

A na pytanie zawarte w tytule mogę dodać, że do kominka nadaje się dotychczasowy regulamin wyborów, który skutecznie utrudnia ich realizację. Zadanie dla nowych delegatów na Krajowy Zjazd Lekarzy, aby działając w Krajowej Komisji Wyborczej opracowali nowy, przyjazny dokument.

Przewodnicząca OKW OIL w Łodzi

Lidia Klichowicz